

Maria Sadowska, Jeszcze raz

Pokochaj mnie trochę..
pokochaj zwyczajnie..
jak pierwszy raz.. popatrz dziś na mnie.
Jeszcze do bólu, jeszcze do krwi.
Zanim zatrzaśniesz za sobą drzwi.
I już nic więcej.
I już nic więcej.

Ja nie wiedziałam, że będzie tak boleć,
kiedy zostawisz klucze na stole.
I od tej chwili leżą w ukryciu..
mogą się przydać.

Pokochaj mnie więcej,
pokochaj mnie proszę.
Ścieżki Twych palców na ciele noszę.
Za dużo żalu.. za mało słońca.
Nie mogę kochać Cię aż to końca..
I już nic więcej.
I już nic więcej.

Ja nie wiedziałam, że będzie tak boleć,
kiedy zostawisz klucze na stole.
I od tej chwili leżą w ukryciu..
mogą się przydać.

Jeszcze raz w życiu..
Jeszcze raz w życiu..